

Komory przeciekają

10 sierpnia 2018

Na przeludnionych Komorach narasta migracyjne napięcie.

Wyspa Mayotte

Wielu Europejczyków uważa, że ich ojczyzny przyjęły zbyt wielu imigrantów. W krajach takich jak Niemcy aż 15% populacji to obcokrajowcy. Ale na Mayotte, małej francuskiej wyspie na Oceanie Indyjskim, liczącej 256 500 mieszkańców, udział ten wynosi ponad połowę. Imigracja doprowadziła tam do gwałtownych protestów i strajku generalnego, który już od ponad miesiąca spowodował kompletny impas. Mieszkańcy zaczęli gromadzić siłą nielegalnych i podejrzanych imigrantów w obozach, a wyspa pogrąża się w chaosie.

„Każdej nocy do naszych brzegów przybywa dziesięć łodzi przewożących co najmniej 30 osób” – mówi Mansour Kamardine, poseł z Mayotte we francuskim Zgromadzeniu Narodowym. „To absolutnie nie do zniesienia” – wtóruje mu prezydent wyspy Soibahadine Ibrahim Ramadani. Wielu z przybywających to kobiety w ciąży. Każdego roku 70% z 10 000 porodów w jedynym szpitalu położniczym na wyspie to porody właśnie takich nielegalnych imigrantek. Francuskie konstytucyjne prawo ziemi oznacza, że jako urodzone formalnie na terytorium Francji ich dzieci automatycznie nabywają z tego powodu francuskie obywatelstwo. Francuscy urzędnicy chcą obecnie nadać szpitalowi status eksterytorialny.

Politycy z Mayotte – Poseł Kamardine i prezydent Ramadani

Muzułmański archipelag Komorów u wschodnich wybrzeży Afryki, w skład którego wchodzi także Mayotte, był jedną kolonią francuską do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to Komory „wybiły się na niepodległość”. Wtedy jednak mieszkańcy Mayotte, znani jako Mahorais, głosowali za oderwaniem się od reszty wysp i pozostaniem przy Francji jako jej terytorium zamorskie. Polityczne zawirowania i pogłębiające się ubóstwo

na pozostałych trzech wyspach, które stały się niezależnym Związkiem Komorów, doprowadziły od tego czasu do ucieczki tysięcy ludzi „do Francji”, czyli na Mayotte. Komorczycy stanowią obecnie 42% populacji Mayotte. Tylko niektórzy mają uregulowany status prawny, ale większość nie.

Tempo imigracji wzrosło, odkąd Mayotte stał się najnowszym francuskim departamentem zamorskim (tzw. département d'outremer, DOM) w 2011 roku. Mając ten sam status polityczny, co mieszkańcy Francji w Europie, Mahorais oczekiwali wyższych standardów życia i lepszej infrastruktury. Siedem lat później bezrobocie, obecnie obejmujące ponad jedną czwartą populacji, nie spadło, ale status DOM oznacza więcej podatków. Ceny są również wysokie: w 2015 r. Francuski standard życia na Mayotte kosztuje o 17% więcej niż we Francji. W 2014 r., kiedy ostatnio go mierzono, dochód narodowy na mieszkańca wyspy, obliczony na 10,600 USD, był najniższy w całej Unii Europejskiej; 84% ludzi żyje poniżej granicy ubóstwa.

Podobnie jak w Europie, wini się za to imigrantów. Ale prawdą jest, że rosnąca populacja Mayotte obciąża koszty usług. Szpitale walczą o przetrwanie, a szkoły są „saturées” (nasycone). Obecne zamieszki zaczęły się od starcia uczniowskich gangów w szkole średniej, które przeniosły się potem na ulice i przerodziły w ruch protestu.

Protesty Komorczyków

Dla sąsiadów Mayotte nadal wygląda na wyspę bogatą. Departament ten ma np. 82 lekarzy na 100 000 mieszkańców, w porównaniu z 19 na pozostałych Komorach i 14 na sąsiednim Madagaskarze. Mimo to znużeni sytuacją Mahorais tłumnie opuszczają swoją ojczyznę. Starsi udają się na sąsiednią francuską wyspę Reunion, ale młodzi – w tym aż około 40% z pokolenia 25-34-latków – przenoszą się do Europy. „To dla nich jedyny sposób, aby pójść na uniwersytet lub znaleźć pracę” – wyjaśnia nauczycielka Claire Petit.

Komorczycy z Mayotte nie mają jednak takiej opcji. Nie mogą

nawet wrócić do domu. W marcu Komory ogłosiły formalnie odmowę przyjęcia repatriacji swoich obywateli. Francja jest oburzona, ale ma związane ręce. „Więcej okrętów, więcej policji – oto odpowiedź” – domaga się poseł Kamardine. Ale podobnie jak w Europie, bardzo trudno jest powstrzymać biedaków od poszukiwania – jak to określa pani Petit – „lepszego życia, które kręci się kusząco blisko”.

Autorstwo: Bogusław Jeznach

Źródło: NEon24.pl